



W LUSTRZE PRZEKŁADU. TRANSLATORSKA BIOGRAFIA CRISTINY CAMPO

Abstract

In the Mirror of Translation. The Translator’s Biography of Cristina Campo

The subject of this article is the translation work of the Italian writer Cristina Campo (born Vittoria Guerrini), one of the most prominent Italian writers of the 20th century, poet, translator, and essayist, analysed in a biographical key. The aim is to look more closely at Cristina Campo’s biography – described so far in the only biography book (De Stefano 2002), but also recorded in the voluminous correspondence the writer left behind – through the framework of her translation activity. Of interest from this point of view become both her translation choices and reading choices (“the lovely kinsmen of the shelf,” as the writer called her favourite books) – related to a large extent to Campo’s literary temperament, her experiences in her private life, and her friends – as well as her choice of translation activity itself, largely conditioned by the need to spend a large part of her life in seclusion due to the incurable heart disease that Campo suffered from since her birth. An attempt will be made to answer the question of how illness and other life circumstances influenced her choice of translation activity, the selection of texts to be translated and the translator’s actual working conditions.

Keywords: Cristina Campo, *Translator Studies*, translator’s biography, Italian literature, poetry translation, literary translation in Italy

Słowa kluczowe: Cristina Campo, *Translator Studies*, biografia translatorska, literatura włoska, przekład poetycki, przekład literacki we Włoszech

Bio-logia i bio-grafia

Dwudziestowieczna włoska poetka, pisarka i tłumaczka Cristina Campo, a właściwie Vittoria Guerrini, urodziła się 29 kwietnia 1923 roku w Bolonii¹. Cristina Campo – to pseudonim literacki², którym Vittoria Guerrini zaczęła stale posługiwać się od początków lat pięćdziesiątych. Jej ojciec Guido Guerrini był kompozytorem, matka Emilia Putti pochodziła ze znanej bolońskiej rodziny: brat matki Vittorio Putti był światowej sławy ortopedą, ordynatorem słynnego szpitala Rizzoli w Bolonii. Mała Vittoria urodziła się z nieoperowalną wówczas wadą serca (przetrwały przewód Botalla), choć już kilkanaście lat później, w 1938 roku, dokonano pierwszego zabiegu, który dziś rutynowo wykonuje się u pacjentów w wieku niemowlęcym. To historyczne uwarunkowanie zdeterminowało życie Cristiny Campo – choroba wyznaczyła ramy jej egzystencji, następnie zaś doprowadziła do przedwczesnej śmierci w styczniu 1977 roku. W konsekwencji choroby Campo nie odebrała tradycyjnej edukacji: po krótkim okresie uczęszczania do szkoły podstawowej w katolickim Istituto di Santa Riparata, w 1935 roku lekarze odradzili jej chodzenie do szkoły, później też nie podjęła instytucjonalnych studiów. Jednocześnie miała przywilej wychowywać się w domu pełnym muzyki i książek, w środowisku intelektualistów: „ukształtowała się (...) w uczonym środowisku, karmiona muzyką i zarazem wychowywana – w przeciwieństwie do wielu ówczesnych literatów, petrarkowskich – w poszanowaniu dla nauki” (Pieracci Harwell 1999: 394). Z pomocą prywatnych nauczycieli i dzięki samodzielnym studiom nauczyła się kilku języków obcych. Poznawała je poprzez lekturę w oryginale klasyki francuskiej, hiszpańskiej, angielskiej, niemieckiej („Francuskiego uczy się od księżnej de Guermantes, hiszpańskiego od Don Kichota, angielskiego od Króla Leara, niemieckiego od Hansa Castorpa”, De Stefano 2002: 27). Językami

¹ Informacje biograficzne na podstawie: Farnetti 1996; Pieracci Harwell 1999; De Stefano 2002.

² „Cristina Campo” to pseudonim najistotniejszy, zaadaptowany na stałe. Niemniej autorce zdarzyło się podpisywać swoje teksty i przekłady różnymi innymi pseudonimami, m.in.: Puccio Quaratesi, Bernardo Trevisano, Benedetto D’Angelo, Giusto Cabianca. Upodobanie do używania pseudonimów może być interpretowane rozmaicie (Campo twierdziła, że jest dobra w znajdowaniu imion, zob. De Stefano 2002: 13), jedną z możliwych interpretacji jest pogarda Cristiny Campo wobec tradycyjnie pojmowanej literackiej sławy i popularności, zob. Farnetti 1998: 249–250.

przyswojonymi w trakcie domowego nauczania władała biegle, o czym świadczy także zachowana korespondencja (m.in. Williams, Campo, Scheiwiller 2001; Campo 2021). Niemieckim w praktyce posługiwała się na tyle dobrze, że w czasie wojny pełniła rolę tłumaczki w codziennych kontaktach lokalnych mieszkańców Florencji z Niemcami (De Stefano 2002: 36–37). W przekładach czytała jedynie literaturę rosyjską (De Stefano 2002: 27). Posługiwała się łaciną, jednak – w swoim odczuciu – słabo znała grekę (De Stefano 2002: 83–84).

Wada serca miała swoje konsekwencje w codziennym życiu Cristiny Campo: nie tylko powodowała zaburzenia rytmu i dolegliwości układu krążenia, lecz także przyczyniała się do często nawracających infekcji wirusowych i chorób dróg oddechowych³. Korespondencja poetki zaświadcza o okresach, kiedy nie mogła wstawać z łóżka, nie miała siły pracować lub przez długie tygodnie była całkowicie wyłączona z regularnych aktywności (Campo 1999: *passim*; De Stefano 2002: 80; Campo 2011: 83). Cristina De Stefano w jedynej jak dotychczas wydanej biografii Cristiny Campo pisze o szczególnej relacji z czasem, jaka rodziła się w efekcie częstego chorowania: „Długie okresy unieruchomienia, bezsenność – stała towarzyszką, absolutna niemożliwość zaplanowania czegokolwiek, od pracy po podróż, ponieważ kryzysy zdrowotne burzą wszelkie projekty, sprawiają, że przeżywa czas inaczej niż wszyscy” (De Stefano 2002: 81). W przyszłości te uwarunkowania staną się przyczyną wydłużania się okresów pracy nad tłumaczeniami, niewywiązywania się niekiedy z ustalonych terminów. W dzieciństwie Vittoria Guerrini na skutek choroby przebywa głównie w towarzystwie dorosłych, jest jedynaczką, ograniczenia zdrowotne wyłączają ją zaś z zabaw rówieśników (De Stefano 2002: 25). Okoliczności te sprzyjają zainteresowaniu literaturą, jakie przyszła poetka i tłumaczka przejawia już od najmłodszych lat.

Choroba serca była jednym z ważniejszych punktów odniesienia we wspomnieniach dotyczących Campo. Można tu powołać się na słowa Gustawa Herlinga-Grudzińskiego, który poznał pisarkę za pośrednictwem Eleny Croce i Elémire’a Zolli i w następujący sposób wspominał:

³ Cristina De Stefano pisze o „uciążliwym korowodzie tylko z pozoru drugorzędnych dolegliwości: opuchlizna nóg, omdlenia, zawroty głowy, wymioty, gorączka. (...) Cristina Campo nie pozna nigdy normalności, tylko ciągłą huśtawkę rekonwalescencji i nawrotów choroby” (De Stefano 2002: 26).

Była uroczą i piękną kobietą o niezwyklej wrażliwości, nieuleczalnie chorą na serce od pierwszych lat młodości. Tak chorą, że na polecenie lekarzy przestała wstawać z łóżka, aby to swoje chore, kruche serce uchronić od stłuczenia w ruchu. W łóżku pracowała aż do przedwczesnej śmierci. Znakomicie tłumaczyła (*Wenecja ocalona* i studia na tematy greckie Simone Weil, poezje Emily Dickinson), pisała bardzo mądre eseje, które dziś uchodzą za kanon włoskiej esejistyki. Kochała poezję, muzykę (zwłaszcza gregoriańską), malarstwo. Czasem pisywała wiersze i naśladownictwa klasycznych bajek orientalnych (Herling-Grudziński 2012: 922; zob. Ślarzyńska 2020a, 2020b, 2022).

Wspomnienie to ciekawie hierarchizuje informacje o Campo, od choroby jako najważniejszej cechy identyfikacyjnej przechodząc właśnie do działalności przekładowej – potem do eseju, następnie zaś do wszystkich innych aktywności. Zainteresowanie poezją znajduje się na kolejnej pozycji, dopiero dalej zaś jej własna aktywność poetycka. W perspektywie tej hierarchii działań literackich Cristiny Campo analiza jej postaci przede wszystkim jako tłumaczki byłaby w pełni uzasadniona.

Campo zaczęła zajmować się przekładem pod wpływem sugestii ojca i tłumaczenie szybko okazało się zajęciem harmonizującym z jej trybem życia ograniczonym chorobą i skłaniającym do licznych lektur. Choroba byłaby istotnym czynnikiem wpływającym na nabywanie specyficznych kompetencji literackich tłumaczki i stanowiącym o motywacji (Chesterman 2009: 17; Makarska 2016), dla której zajęła się ona przekładem literackim, oraz o jej „tożsamości translatorskiej” (Eberharter 2020: 170). Związek między chorobą a działalnością translatorską Campo rysuje się dość wyraźnie i mógłby zostać sprobematyzowany z odwołaniem do wymiaru biologicznego (Pym 2014 [1998]: 4; Heydel 2020: 35–36) w zwrocie personalnym w przekładoznawstwie.

Sieci kontaktów i przyjaźnie literackie

W Bolonii, w otoczeniu parku Rizzoli, upłynęło dzieciństwo Cristiny Campo. W pierwszych latach życia przebywała okresami w Parmie, gdzie w 1925 roku ojciec dostał pracę jako nauczyciel kompozycji w miejskim konserwatorium; w lecie Cristina zawsze jednak wracała wraz z matką do wuja w Rizzoli (De Stefano 2002: 21). W 1928 roku przeprowadziła się wraz z rodzicami do Florencji, gdzie jej ojciec objął dyrekcję prestiżowego Conservatorio Cherubini. We Florencji mieszkała przy via Cesare de Lau-

gier 12, niedaleko Campo di Marte i torów kolejowych. W tamtych latach były to jeszcze tereny półperiferyjne, których okolice pokrywały łąki.

Florencja jest kontekstem, w którym rozwijają się pierwsze przyjaźnie literackie Cristiny Campo. Guido Guerrini należał przed wojną do wpływowych kręgów społecznych, był jedną z najbardziej widocznych postaci kulturalnej Florencji, organizatorem festiwalu Maggio Fiorentino. Ponadto rodzina Puttich ze strony matki również cieszyła się wysoką pozycją towarzyską. Cristina Campo od wczesnych lat miała zatem możliwość utrzymywania bezpośrednich kontaktów z wielkimi literatami tamtej epoki i figurami życia kulturalnego, jak Clemente Rebora, Ardengo Soffici, Ugo Ojetti.

W perspektywie biografii tłumaczki spotkaniem o fundamentalnym znaczeniu dla rozwoju jej warsztatu i doświadczenia przekładowego była nawiązana tuż po wojnie relacja z Leone Traverso (1910–1968), wybitnym i uznanym już wówczas tłumaczem z niemieckiego i poetą. Traverso był trzynaście lat starszy od Cristiny i dobrze znał środowisko literackie ówczesnej Florencji. Dzięki niemu podjęła współpracę tłumaczeniową z Gabriellą Bemporad, germanistką i córką wydawcy Enrico Bemporada. Campo (jeszcze pod nazwiskiem Guerrini) wraz z Traverso i Bemporad opublikuje wspólny przekład dzieł Hofmannsthala w 1958 roku (von Hofmannsthal 1958; zob. też Scuderi 2023).

Traverso miał duży wpływ na formację translatorską i literacką Cristiny Campo, która dzięki niemu lepiej poznała poezję niemieckojęzyczną: Hölderlina, Hofmannsthala, Georgego, jak również współczesną poezję włoską (Venerus 2003: 16). Jego koncepcja tłumaczenia jako duchowego spotkania z przekładanym autorem, efektu uczuciowego związku z jego twórczością – porozumienia dusz, będzie bliska również Campo. To Traverso zachęcał ją do pisania i tłumaczenia, poszukiwania stylistycznej perfekcji. Związek zakończył się w 1953 roku, Leone Traverso nie mógł zdecydować się na wiążące deklaracje. Zaczął w tym czasie pracować na filologii germańskiej na Uniwersytecie w Urbino, dokąd się przeniósł i gdzie później w 1968 roku zmarł nagle, przy pracy. Campo utrzymywała korespondencję z byłym partnerem do końca jego życia, dzieląc się refleksjami literackimi i przekładowymi (jej listy zostały opublikowane, zob. Campo 2007).

Na jesieni 1955 roku Cristina Campo przeprowadziła się wraz z rodzicami do Rzymu, który stanie się kolejnym ważnym punktem w geografii jej przyjaźni literackich. W Rzymie ojciec kierował już od jakiegoś czasu Conservatorio Santa Cecilia i założył Collegio di Musica. Po przyjeździe do Rzymu Campo tęskniła przez dłuższy czas za Florencją, co znajduje

odzwierciedlenie w opublikowanej korespondencji z tokańskimi przyjaciółmi (Campo 2011). Niemniej w Rzymie czekało na nią kolejne spotkanie, fundamentalne dla rozwoju jej ścieżki intelektualnej i przekładowej. W 1957 roku, za pośrednictwem poetki Marii Luisy Spaziani, poznała jej długoletniego narzeczonego Elémire'a Zollę (1926–2002), wybitnego intelektualistę. Zolla ożenił się ze Spaziani w 1958 roku, by wkrótce potem związać się z Campo, z którą pozostał do jej śmierci. Od wczesnych lat sześćdziesiątych Elémire Zolla wykładał literaturę angloamerykańską na rzymskim Uniwersytecie La Sapienza. Wspólnym znajomym Zolli i Campo był jego uczeń Roberto Calasso, wówczas zaledwie dwudziestoletni, przyszły pisarz, eseista i redaktor naczelny wydawnictwa Adelphi. Dzięki Gabrielli Bemporad w Rzymie poznała również słynnego w kręgach literackich krytyka, tłumacza i konsultanta wielu wydawnictw – przede wszystkim Einaudi i Adelphi – Bobiego Bazlena, którego uznawała za autorytet w kwestiach tłumaczeniowych i który miał duży wpływ na formowanie się jej translatorskiego warsztatu⁴ i relacje z wydawnictwem Einaudi. To Bazlen w 1958 roku zaproponował jej przekład *The Voyage Out* Virginii Woolf dla Einaudi. Campo wówczas odmówiła (De Stefano 2002: 101; Pertile 2007) i nigdy już nie powróciła do idei przełożenia powieści Woolf, jednak potem przez lata utrzymywała współpracę z wydawnictwem Einaudi – m.in. przy przekładach Donne'a i Williama. Na formację Campo jako tłumaczki wpływała również jej predylekcja do przyjaźni z intelektualistami z innych krajów, która szczególnie ujawniła się w rzymskim okresie jej biografii (De Stefano 2002: 112). Znaleźli się wśród nich m.in. Hiszpanie – filozofka Maria Zambrano, artysta Ramón Gaya; Argentyńczyk o angielskich korzeniach Rodolfo Wilcock; włosko-rosyjski egiptolog, książę Boris de Rachewiltz; pochodzący z Syrii pisarz Alessandro Spina. Do niedawno opisanych kontaktów Cristiny Campo w czasach rzymskich należą także literackie relacje z Gustawem Herlingiem-Grudzińskim (Ślarzyńska 2020a, 2020b; Bruni, Ślarzyńska 2020).

⁴ Wizytę Campo i Zolli u Bazlena w celu wysłuchania opinii o przygotowanym przez nią przekładzie Williama Carlosa Williama wspomina Calasso (2021: 9).

Przekłady

Cristina Campo przetłumaczyła z niemieckiego, angielskiego, francuskiego, hiszpańskiego utwory – w szczególności poetyckie, lecz także prozatorskie i dramatyczne – ponad dwudziestu autorów. Jej przekłady publikowane były początkowo pod właściwym nazwiskiem Vittoria Guerrini, następnie zaś pod pseudonimami, z których najtrwalszy okazał się używany od lat pięćdziesiątych pseudonim Cristina Campo – ostatecznie przyjęty na stałe.

Tłumaczenie było prymarną aktywnością literacką w rozwoju artystycznym Campo, poprzedzającą własną twórczość poetycką. Znane jest wspomnienie Guida Guerriniego, który otrzymał jej autorskie teksty i początkowo był przekonany, że to przekłady z Rilkego (De Stefano 2002: 78). W 1943 roku w wydawnictwie Monsalvato we Florencji ukazało się jej pierwsze – zasugerowane przez ojca – tłumaczenie, z języka niemieckiego, tomu rozmów z fińskim kompozytorem Jeanem Sibeliusem: *Conversazioni con Sibelius* Bengta von Törne, w serii „Il Pentagramma. Collana di studi musicali a cura di Enzo Borrelli” (von Törne 1943). Można zaobserwować zatem bezpośredni wpływ figury ojca-muzyka na pierwsze kroki Vittorii Guerrini w świecie tłumaczeń i jej wybory przekładowe. W 1944 roku natomiast opublikowany został przekład opowiadań Katherine Mansfield *Una tazza di tè e altri racconti* [*Filiżanka herbaty*⁵ i inne opowiadania] w turyńskim wydawnictwie Frassinelli (zob. Ślarzyńska 2022). Cztery lata później ukazały się tłumaczenia wierszy niemieckiego poety Eduarda Mörikego *Poesie* (Mörike 1948). Wśród pierwszych przekładów ogłoszonych drukiem znaleźć można także tłumaczenia wierszy Emily Dickinson (zob. Ślarzyńska 2023b) w czasopiśmie „Meridiano di Roma” w 1943 roku (odkryte niedawno: Scarpa 2010; Tamburini 2011) i w „Corriere dell’Adda” w 1953 roku (przedruk w Campo 1991: 85–88).

Przekłady z lat czterdziestych – opublikowane jeszcze jako Vittoria Guerrini – są istotnymi pozycjami w dorobku tłumaczki: przekład Katherine Mansfield z 1944 roku miał następnie dwa wydania (1952, 1966). Niemniej to w latach rzymskich Campo zetknęła się z autorami, którzy w procesie tłumaczeniowym stali się dla niej odkryciem na poziomie duchowym i czysto ludzkim, dzięki bezpośredniemu kontaktowi w korespondencji.

⁵ Polski tytuł opowiadania Katherine Mansfield *A Cup of Tea* zgodnie z przekładem Magdy Heydel (Mansfield 2020: 360).

W 1957 roku podczas wakacji w Bracciano czytała wiersze Williama Carlosa Williamsa. O tym ważnym spotkaniu z entuzjazmem pisała w liście do Margherity Pieracci Harwell: „poeta, który był ze mną nad jeziorem w te noce – ma 72 lata i jest niczym starożytny Chińczyk” (Campo 1999: 73). Efektem spotkania były pierwsze tłumaczenia, jeszcze w tym samym roku opublikowane na łamach czasopism „Stagione” (Williams 1957a) i „Corriere dell’Adda” (Williams 1957b). W formie książkowej najpierw niewielki zbiór tłumaczeń ukazał się w serii All’Insegna del Pesce d’Oro w wydawnictwie Scheiwiller w 1958 roku (Williams 1958). Następnie ofertę współtłumaczenia poezji Williamsa złożyło poetce wydawnictwo Einaudi, czego konsekwencją był tom przekładów Cristiny Campo i Vittorio Sereniego z 1961 roku (Williams 1961), wydany ponownie w 1967 roku. Zbiory przekładów Williamsa w obu wydawnictwach ukazały się już pod pseudonimem Cristina Campo.

Williams zafascynował poetkę nie tylko swoją twórczością, lecz także swoją osobą. Podjęła z nim korespondencję, na którą Williams z ochotą odpowiadał. Cristina Campo miała zwyczaj bardzo emocjonalnego podchodzenia do ludzi i wydarzeń, była też niezmiernie wrażliwa na piękno. Fascynacja twórczością łączyła się często z kontemplacją urody artysty bądź artystki – tak było w przypadku Emily Dickinson i Chopina. Tak stało się również z Williamem Carlosem Williamsem – w marcu 1958 roku Cristina napisze do przyjaciela, Gianfranco Draghiego:

(...) dostałam także inny list, od Williama Carlosa Williamsa. List ludzki i gorzki, czuły i pruderyjny. A podpis chwyta za serce, tak bardzo jest wykoślawiony i drżący. Tak to dzisiaj ten przepiękny człowiek, którego fotografię wykradłam z biblioteki – człowiek tak piękny (o delikatnych dłoniach Portorykańczyka, wielkich różnych od siebie oczach, ustach małych i przerażających), że pomyślałam: gdybym go spotkała, uciekłabym (Campo 2011: 77).

Williams ze swojej strony również zafascynował się młodą włoską poetką, która tak bardzo emocjonalnie zaangażowała się w publikację przekładów jego wierszy. Pisał: „Nie myślałem, że ktokolwiek na świecie będzie umiał odkryć mnie w moich książkach tak, jak to uczyniła Pani, ani że komukolwiek będzie zależało, żeby tak wiele dla mnie zrobić” (Williams, Campo, Scheiwiller 2001: 50). Korespondencja poety i jego tłumaczki-poetki będzie trwała nieprzerwanie do jego śmierci w 1963 roku. W 2001 roku wydawnictwo Scheiwiller opublikuje zbiór tłumaczeń Campo oraz wybór listów Williama Carlosa Williamsa, Cristiny Campo i wydawcy, Vanniego Schei-

willera, pod tytułem *Il fiore è il nostro segno. Carteggio e poesie*. Tłumaczka uzgadniała w korespondencji z Williamsem dobór wierszy w wyborze z 1958 roku, pytała też o znaczenie poszczególnych sformułowań zawartych w utworach, jak np. „riffled whiteness”, „gall-sting” i „hard listener” (Williams, Campo, Scheiwiller 2001: 35). Sformułowanie „riffled whiteness” z wiersza *A Marriage Ritual* odnosi się, zgodnie z wyjaśnieniem poety, do wody płynącej gwałtownym nurtem i bielącej się tam, gdzie spływa po kamieniach (Williams, Campo, Scheiwiller 2001: 36–37; zob. też Di Nino 2023). Cristina Campo (Williams, Campo, Scheiwiller 2001: 119) przetłumaczyła porównanie za pomocą syntetycznego określenia „pallore” („bładość”):

This is my face and its moods
my moods, a riffled whiteness
shaken by the flow
that's constant in its swiftness
as a pool —

(*A Marriage Ritual*)

Questo è il mio viso e i suoi umori
miei umori, un pallore
scosso dal flutto
fisso in velocità
come una polla.

(*Rito coniugale*)

Podążając za wskazówkami znaczeniowymi poety, Campo przełożyła „pink gall-sting on stem” jako „rosea galla su stelo” w wierszu *Man in a room* (*Uomo in una stanza*; Williams, Campo, Scheiwiller 2001: 85), tytułem wiersza *The hard listener* stał się zaś *L'ascoltatore intento* (Williams, Campo, Scheiwiller 2001: 125). W tym samym czasie, od lat pięćdziesiątych Campo publikuje na łamach czasopism przekłady Simone Weil (począwszy od pierwszych fragmentów na łamach „Corriere dell'Adda” z 12 grudnia 1953 roku), natomiast w 1963 roku ukazało się jej tłumaczenie książkowe *Venezia salva* (Weil 1963). Wspólnie z Margheritą Pieracci Harwell – którą poznała w 1952 roku dzięki podzielanemu zainteresowaniu twórczością Weil i która stała się następnie jej najlepszą przyjaciółką – wydały przekład *La Grecia e le intuizioni precristiane* (Weil 1967, 1974). Simone Weil na długie lata stała się istotnym punktem odniesienia dla Cristiny Campo, zarówno pod względem intelektualnym, jak i egzystencjalnym: Campo ceniła jej myśl filozoficzną i dążenie do perfekcji, uznawała jej postać za wcielenie ideału poszukiwania prawdy (De Stefano 2002: 52; szerzej zob. Negri 2005). To właśnie postaci Jaffiera z *Venezia salva* Weil zadedykuje Cristina Campo swój tom przekładów Donne'a: „Per Jaffier”.

Innym zadaniem podjętym przez Campo w początkach lat sześćdziesiątych był bowiem przekład Johna Donne'a (zob. Ślarzyńska 2023a; Raffo

2007; Panarello 2009). Dzięki związkowi z Elémirem Zollą na początku lat sześćdziesiątych Cristina Campo miała możliwość uczestniczyć w jego pracach nad antologią mistyków świata zachodniego *I mistici* (w kolejnych wydaniach *I mistici dell'Occidente*), która ukazała się w 1963 roku w wydawnictwie Garzanti. Jak potwierdza korespondencja, prace nad antologią były dla poetki źródłem inspiracji (Campo 1999; Campo 2007), szczególnie w perspektywie pracy przekładowej nad wierszami Johna Donne'a.

Początkowo trzy wiersze Donne'a w tłumaczeniu Campo ukazały się w czasopiśmie „Paragone” w 1960 roku (Campo 1960) – zachowana korespondencja dowodzi lektury angielskiego poety jeszcze w poprzednim roku (Campo 1999: 131). W 1963 roku te same przekłady weszły w skład wspomnianej antologii Zolli, opublikowane pod pseudonimem Giusto Cabianca. W kolejnych latach tłumaczka podjęła korespondencję z wydawnictwem Einaudi, które zaproponowało wydanie zbioru przekładów Donne'a. Korespondencja (Pertile 2007; De Stefano 2002) z Guidem Davico Bonino (w owym czasie młodym redaktorem, później znanym krytykiem literackim, eseistą i wykładowcą) rozpoczęła się 10 listopada 1964 roku. Po ustaleniu wysokości wynagrodzenia i terminu oddania pracy (kwiecień 1965 roku) w życiu Cristiny Campo wydarzyły się kolejno dwie tragedie: w grudniu 1964 roku niespodziewanie zmarła matka poetki, w czerwcu 1965 roku odszedł ojciec. Na skutek śmierci ojca poetka musiała opuścić służbowe mieszkanie, które rodzina zajmowała w związku z jego zatrudnieniem, i przeniosła się do pensjonatu na Awentynie przy Piazza Sant' Anselmo niedaleko opactwa benedyktynów. W tym czasie korespondencja wydawnicza w sprawie Donne'a – którą następnie prowadził młody Paolo Fossati, przyszły słynny historyk sztuki – ciągnęła się kilka lat. Tłumaczka wielokrotnie obiecywała rychłe zakończenie pracy, niemniej dopiero dość radykalna prośba wydawnictwa w 1968 roku przyspieszyła finalizację przekładu. Nie wcześniej niż w 1970 roku zostały dokończone wstęp i komentarze. W listach do przyjaciół Cristina Campo pisała o ciągnącej się pracy przekładowej nad Donne'em jako o koszmarze, zadaniu, od którego wewnątrz była wówczas bardzo daleko:

A na szczycie tego wszystkiego przekleństwo nad przekleństwami, znajomy potwór: konieczność dokończenia książki, której nienawidzi się pisać. Przypomina Pan sobie małego Johna Donne'a, którego tłumaczyłam w zeszłym roku? Powrócił niczym grypa, i od 10 lutego osiedlił mi się w piersiach, czysty koszmar, podczas gdy mój umysł i serce chciałyby odlecieć w inne strony (Campo do Johna Lindsaya Opie, w: Campo 2021: 222).

Jednak nie odczuwałam takiej radości pisania od śmierci rodziców – i myślę, że to po części owoc ogromnego wysiłku wykonanego na wiosnę, w warunkach niemal niemożliwych, by dokończyć tomik Johna Donne’a. Pamięta Pani to, co Simone mówi o bezskutecznych wysiłkach Proboszcza z Ars, by nauczyć się łaciny? Zawsze o tym myślałam podczas tej pracy – i nie bez racji (Campo 1999: 244).

Zachowana korespondencja dotycząca okoliczności powstawania przekładu Donne’a w połączeniu z wiedzą o niezwykle trudnym okresie w życiu Cristiny Campo – również ze względu na załamanie stanu zdrowia po śmierci rodziców – pozwalają dobrze uzmysłwić sobie fakt, że „tłumacz nie jest neutralnym przewodem (...) jest przestrzenią, w której wydarza się przekład, jego sceną” (Heydel 2020: 33). Niewielki tom przekładów Johna Donne’a ukazał się w wydawnictwie Einaudi w 1971 roku i został dobrze przyjęty przez krytykę (m.in. Fink 1971; Guidacci 1971). W 1974 roku opublikowano drugie wydanie, które miało wiele wznowień. Jak wiele innych włoskich tłumaczeń Donne’a – wyróżniają się pod tym względem np. późniejsze rymowane tłumaczenia Patrizii Valdugi (Donne 1985) – przekłady Cristiny Campo były pozbawione rymu. Tłumaczka często rezygnowała również z oryginalnego podziału na wersy. Przykładem może być fragment tłumaczenia wiersza *The good-morrow*:

And now good-morrow to our waking
soules,
Which watch not one another out of feare;
For love, all love of other sights controules,
And makes one little roome, an every
where.
Let sea-discoverers to new worlds have
gone,
Let Maps to other, worlds on worlds have
showne,
Let us possesse one world, each hath one,
and is one.

E ora buongiorno alle nostre due anime
che si destano e senza alcun timore
si vegliano, ché amore ogni orizzonte
chiude all’amore e di una cameretta
fa un ognidove. Restino alle nuove
terre i navigatori, e mappe nuove
scoprono ad altri mondi sopra mondi:
si lasci un solo mondo a noi che abbiamo
ciascuno un mondo ed è un mondo ciascuno.
(*Il buongiorno*, przeł. C. Campo [Donne
1971: 33])

Oprócz Donne’a wśród angielskich poetów metafizycznych przekładanych przez Cristinę Campo znaleźli się George Herbert, Henry Vaughan i Richard Crashaw (Campo 1991: 172–182). Przekłady ich wierszy zamieszczone zostały we wspomianej antologii Zolli *I mistici dell’Occidente* obok tłumaczeń kilku utworów św. Jana od Krzyża opublikowanych pod pseudonimem Giusto Cagianca (Campo 1991: 261).

Od połowy lat 60. Campo bardzo wyraźnie skoncentrowała się na kwestiach religijnych, zaangażowała się w obronę tradycyjnego porządku liturgicznego w języku łacińskim, zmienionego decyzją Soboru Watykańskiego II (De Stefano 2002: 127–136). Zainteresowanie przede wszystkim kwestiami wiary i obrzędu miało swoje konsekwencje w obszarze przekładu. Ślady tej nowej specjalizacji odnaleźć można w komentarzu do Johna Donne’a (1971), lecz także w wydanej w 1975 roku antologii *Detti e fatti dei Padri del deserto (Słowa i czyny Ojców Pustyni)* (Campo, Draghi 1975). Przekłady sentencji Ojców Pustyni zawarte w antologii oparte są na francuskim dwutomowym wydaniu *Les sentences des Pères du désert* i stanowią wybór obejmujący zaledwie część oryginalnej publikacji. Sentencje zostały przez tłumaczy wybrane, w autorski sposób uporządkowane w podziale na rozdziały i opatrzone wstępem Cristiny Campo, w którym porównuje ona formę refleksji starożytnych chrześcijańskich mnichów do buddyjskich koanów.

Wśród przekładanych autorów, którzy wywarli na Campo duże wrażenie w tamtych latach, znalazła się również Djuna Barnes. Elémire Zolla zaprosił amerykańską pisarkę na konferencję w 1968 roku. Barnes odmówiła, jednocześnie w ten sposób rozpoczęła się kilkuletnia korespondencja. Zolla – który jako jeden z pierwszych przyczynił się do przyswojenia twórczości amerykańskiej pisarki we Włoszech, gdzie ówczesznie pozostawała praktycznie nieznaną – wskazywał Campo jako jedyną odpowiednią tłumaczkę dramatu *The Antiphon*: „tylko jedna osoba we Włoszech mogłaby to zrobić – Cristina Campo. Jednak choruje i pracuje dość wolno, kiedy nie czuje się źle” (Zolla w liście do Barnes z 1967 roku, w: De Stefano 2002: 147–148). Również sama Campo podjęła wymianę listów z Barnes, którą była zafascynowana. Można przy tym wskazać na podobne obszary zainteresowań obu artystek, jak odniesienia do religii oraz predylekcja do twórczości literackiej, w której centralne miejsce zajmowało doświadczenie religijne, do twórców takich jak Dante i poeci metafizyczni – Donne, Herbert, Crashaw, Vaughan (zob. Ślarzyńska 2019: 155). Korespondencja Campo z Barnes obejmuje lata 1969–1972 i dotyczy zarówno kwestii literackich, jak i codziennych: włoska poetka martwiła się np. o zdrowie znajomej i dawała jej porady dotyczące leczenia dolegliwości sercowych (De Stefano 2002: 149). Ostatecznie opublikowany został jedynie przekład wiersza Barnes *Galerie religieuse*, w czasopiśmie „Conoscenza religiosa” prowadzonym przez Elémire’a Zollę (Barnes 1969: 69–70; Campo 1991: 192). Ponadto tłumaczenie krótkiego fragmentu *The Antiphon* włoska poetka zawarła w swoim eseju

Gli imperdonabili zamieszczonym w zbiorze *Il flauto e il tappeto* z 1971 roku (zob. Campo 1987: 85–86).

Analizując wybory przekładowe Cristiny Campo, można wyodrębnić pewnego rodzaju kanon metafizyczny (Ślarzyńska 2019), który związany był ściśle z biografią tłumaczki i jej predylekcjami literackimi oraz osobistym, emocjonalnym podejściem do tłumaczenia. Jej przekłady noszą wyraźny ślad spersonalizowanej lektury i interpretacji, często swobodnie odnoszą się do ograniczeń formalnych oryginalnego utworu, zaś jej kompozycje przekładowe bywają niekiedy widocznie selektywne w doborze utworów. Na przykład w przypadku wyboru utworów Donne’a tłumaczka rezygnuje z wierszy o tematyce erotycznej, przedstawiając Donne’a jako poetę idealnie zakochanego w żonie (Ślarzyńska 2023a; Panarello 2009: 42), po jej śmierci natomiast poświęcającego się bez reszty Bogu. Osobiste podejście do przekładanych autorów i indywidualna interpretacja wprowadzana w tłumaczeniu ich twórczości charakteryzują przekłady Campo, nie bez przyczyny postrzegane jako element jej własnej aktywności pisarskiej. Znajduje to odzwierciedlenie w późniejszych decyzjach edytorskich, takich jak połączenie oryginalnych utworów poetyckich z przekładami poetyckimi w tomie *La Tigre Assenza* (1991) lub umieszczenie przekładów Campo w dziale „Versioni d’autore” w edycji wierszy zebranych Emily Dickinson (1997).

Pozaprzekładowa działalność artystyczna i (auto)definicje tłumaczki

Cristina Campo nie zyskała za życia rozgłosu, funkcjonowała na obrzeżach głównego nurtu, krytycznie odnosiła się do literackiego mainstreamu (m.in. Campo 1998a: 98–102; De Stefano 2002: 66). W 1956 roku opublikowała zbiór wierszy *Passo d’addio* (Campo 1956; przedruk w Campo 1991). Wydała także dwa zbiory esejów *Fiaba e mistero* (1962) oraz *Il flauto e il tappeto* (1971). Powszechniejszy odbiór jej dzieł wiązał się we Włoszech z pośmiertnymi publikacjami w wydawnictwie Adelphi: *Gli imperdonabili* (1987) oraz *La Tigre Assenza* (1991), jak również kolejnymi (m.in. Campo 1998a [stąd po polsku Campo 2020] i biografia: De Stefano 2002). Ponadto trzeba wspomnieć o zbiorach korespondencji (Campo 1998, Campo 1999, Campo 2007, Campo 2011 w Adelphi, ponadto Campo 2009, Campo 2010; Campo, Spina 2007; Campo 2021). Listy Campo wskazuje się jako jedno z największych dzieł włoskiej epistolografii obok zbiorów listów Leopardiego i Tassa (Galimberti, za: Vespier 2019: 121).

Jako tłumaczka Campo była ceniona przez wydawców, pozytywne recenzje publikowanych przez nią przekładów ukazywały się w czasopismach (obok wspomnianych wcześniej recenzji, m.in. w „Paragone” można przeczytać o znakomitym tłumaczeniu Virginii Woolf⁶ [Biovi 1960]), Nie bez znaczenia jest też uwzględnienie przekładów Campo w zbiorowych kanonicznych wydaniach twórczości poszczególnych pisarzy (Mansfield 1978, Dickinson 1997). Twórczości przekładowej Campo poświęca się refleksję eseistyczną i naukową (m.in. Fasani 1998; Ghilardi 1998; Raffo 2007; Panarello 2009; Sica 2014; Fornaro 2018; Di Battista 2019; Ślarzyńska 2019, 2022, 2023a, 2023b; Scuderi 2002, 2023; Di Nino 2023; Marcheschi 2023;).

Cristina Campo w ten sposób pisała sama o sobie na skrzydełku okładki zbioru esejów *Il flauto e il tappeto*:

Cristina Campo to pseudonim. Dorastała we Florencji, w środowisku ojca kompozytora. Rodzina muzyków i naukowców. Napisała mało, a wolałaby napisać mniej. Dla wydawnictwa Einaudi przetłumaczyła Johna Donne’a i Williama Carlosa Williama. Poza poezją, jej najważniejszym tematem zainteresowała jest liturgia: rzymska tradycyjna, bizantyjska (Campo 1971).

Z krótkiej autoprezentacji wynika, że sama autorka również uznawała aktywność tłumaczeniową za centralną część swojego literackiego dorobku. Nie bez przyczyny uważała, że tłumaczenia Donne’a i Williama w prestiżowym wydawnictwie Einaudi to najważniejsze publikacje warte wymienienia w celowo lakonicznym tekście. Twórczość przekładowa Cristiny Campo, tak silnie zespolona z jej życiem – fizycznym, duchowym i emocjonalnym – jest niezwykle interesującym przedmiotem badań w perspektywie biografii tłumaczki.

Bibliografia

- Barnes Djuna. 1969. *Galerie religieuse*, przeł. C. Campo, „Conoscenza religiosa” 1, s. 69–70.
- Biovi Maria Grazia. 1960. *La muta e la lepre, ovvero il Diario di Virginia Woolf*, „Paragone” 128, s. 120–131.

⁶ Chodzi o wspólny z Giulianą De Carlo przekład dziennika Woolf *Diario di una scrittrice* (Woolf 1959).

- Bruni Raoul, Ślarzyńska Małgorzata. 2020. *Gustaw Herling e Elémire Zolla: tracce di un'amicizia*, przedruk 2022, w: A. Fernando De Carlo, M. Herling (red.), *Gustaw Herling e il suo mondo. La Storia, il coraggio civile e la libertà di scrivere*, Roma: Viella, s. 297–315.
- Calasso Roberto. 2021. *Bobi*, Milano: Adelphi.
- Campo Cristina. 1956. *Passo d'addio*, Milano: All'Insegna del Pesce d'Oro, Scheiwiller.
- Campo Cristina. 1960. *Tre versioni da John Donne*, „Paragone” 128, s. 71–73.
- Campo Cristina. 1962. *Fiaba e mistero*, Firenze: Vallecchi.
- Campo Cristina. 1971. *Il flauto e il tappeto*, Milano: Rusconi.
- Campo Cristina. 1987. *Gli imperdonabili*, Milano: Adelphi.
- Campo Cristina. 1991. *La Tigre Assenza*, Milano: Adelphi.
- Campo Cristina. 1998. *L'infinito nel finito. Lettere a Piero Pòlito*, Giovanna Fozzer (red.), Pistoia: Via del Vento.
- Campo Cristina. 1998a. *Sotto falso nome*, Milano: Adelphi.
- Campo Cristina. 1999. *Lettere a Mita*, Milano: Adelphi.
- Campo Cristina. 2007. *Caro Bul. Lettere a Leone Traverso (1953–1967)*, Milano: Adelphi.
- Campo Cristina. 2009. *Se tu fossi qui. Lettere a Maria Zambrano 1961–1975*, M. Pertile (red.), Milano: Archinto.
- Campo Cristina. 2010. *Un ramo già fiorito. Lettere a Remo Fasani*, M. Pertile (red.), Venezia: Marsilio.
- Campo Cristina. 2011. *Il mio pensiero non vi lascia. Lettere a Gianfranco Draghi e ad altri amici del periodo fiorentino*, Milano: Adelphi.
- Campo Cristina. 2020. *Wieża i wyspa*, przeł. M. Ślarzyńska, „Teksty Drugie” 6, s. 415–421.
- Campo Cristina. 2021. *La disciplina della gioia. Con le lettere a John Lindsay Opie*, M. Pertile, G. Scarca (red.), Verucchio: Pazzini Editore.
- Campo Cristina, Spina Alessandro. 2007. *Carteggio*, Brescia: Morcelliana.
- Campo Cristina, Draghi Piero. 1975. *Deti e fatti dei Padri del deserto*, Milano: Rusconi.
- Chesterman Andrew. 2009. *The Name and Nature of Translator Studies*, „Hermes” 42, s. 13–22.
- De Stefano Cristina. 2002. *Belinda e il mostro. Vita segreta di Cristina Campo*, Milano: Adelphi.
- Dickinson Emily. 1997. *Tutte le poesie*, M. Bulgheroni (red.), przeł. M. Bacigalupo et al., I Meridiani, Milano: Mondadori.
- Di Battista Flavia. 2019. *Cristina Campo*. „Tradurre”, 16, primavera.
- Di Nino Nicola. 2023. *L'equilibrio tra «water» e «marble language». Le traduzioni da William Carlos Williams*, „Cahiers d'études italiennes”, 36, <http://journals.openedition.org/cei/12836>.
- Donne John. 1971. *Poesie amorose. Poesie teologiche*, przeł. C. Campo, Torino: Einaudi.
- Donne John. 1985. *Canzoni e Sonetti*, przeł. P. Valduga, Milano: SE.
- Eberharter Markus. 2020. *Biografia translatorska Alberta Zippera (1855–1936)*, w: J. Kita-Huber, R. Makarska (red.), *Wyjść tłumaczowi naprzeciw. Miejsce tłumacza w najnowszych badaniach translologicznych*, Kraków: Universitas, s. 93–110.
- Farnetti Monica. 1996. *Cristina Campo*, Ferrara: Tufani.

- Farnetti Monica. 1998. *Le ricongiunte*, w: C. Campo, *Sotto falso nome*, Milano: Adelphi, s. 245–263.
- Fasani Remo. 1998. *Le traduzioni da Mōrike*, w: M. Farnetti, G. Fozzer (red.), *Per Cristina Campo. Atti delle giornate di studio su Cristina Campo*, Milano: All'Insegna del Pesce d'Oro, Scheiwiller, s. 165–172.
- Fink Guido. 1971. *John Donne tradotto da Cristina Campo*, „Paragone” 256, s. 114–120.
- Fornaro Sotera. 2018. *Il confessore della forma: il magistero di Gottfried Benn per Cristina Campo*, w: A. Valtolina, L. Zenobi (red.), *Ah, la terra lontana....: Gottfried Benn in Italia*, Pisa: Pacini, s. 161–206.
- Ghilardi Margherita. 1998. *La tela del ragno. Cristina Campo legge Katherine Mansfield e Virginia Woolf*, w: M. Farnetti, G. Fozzer (red.), *Per Cristina Campo*, Milano: All'Insegna del Pesce d'Oro, Scheiwiller, s. 196–208.
- Guidacci Margherita. 1971. *John Donne: Poesie amorose. Poesie teologiche*, „Nuova Antologia” 2046, 267 *Gli imperdonabili* 269.
- Herling-Grudziński Gustaw. 2012. *Dziennik pisany nocą*, t. 3 (1993–2000), Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- Heydel Magda. 2020. *Kto tłumaczy? Sylwetka tłumacza w najnowszych badaniach przekładoznawczych*, w: J. Kita-Huber, R. Makarska (red.), *Wyjść tłumaczowi naprzeciw. Miejsce tłumacza w najnowszych badaniach translatoologicznych*, Kraków: Universitas, s. 23–44.
- Hofmannsthal Hugo von. 1958. *Viaggi e saggi*, L. Traverso (red.), przeł. G. Bemporad, V. Guerrini, L. Traverso, G. Zampa, Firenze: Vallecchi, Collana Cederna.
- Makarska Renata. 2016. *Translator redivivus. O pożytkach z biografii tłumacza*, „OderÜbersetzen” 5–6–7, s. 85–93.
- Mansfield Katherine. 1944. *Una tazza di te e altri racconti*, przeł. V. Guerrini, Torino: Frassinelli.
- Mansfield Katherine. 1978. *Tutti i racconti*, vol. 1, N. Fusini (red.), przeł. F. Bossi, C. Campo, G. Debenedetti, M. Hannau, Milano: Adelphi.
- Mansfield Katherine. 2020. *Opowiadania*, przeł. M. Heydel, Łódź: Oficyna.
- Marcheschi Daniela. 2023. *Cristina Campo traduce Christine Koschel*, „Cahiers d'études italiennes”, <http://journals.openedition.org/cei/11943>.
- Mōrike Eduard. 1948. *Poesie*, przeł. V. Guerrini, Milano: Cederna.
- Negri Federica. 2005. *La passione della purezza. Simone Weil e Cristina Campo*, Padova: Il Poligrafo.
- Panarello Maria. 2009. *Writing under Cover: Cristina Campo as Translator of John Donne*, „Linguae & Rivista di lingue e culture moderne” 1, s. 35–46.
- Pertile Maria. 2007. *Cristina Campo. Corrispondenze inedite. Edizione e commento*, praca doktorska, Venezia: Università Ca' Foscari.
- Pieracci Harwell Margherita. 1999. *Cristina Campo e i due mondi*, w: Cristina Campo, *Lettere a Mita*, Milano: Adelphi.
- Pym Anthony. 2014 [1998]. *Method in Translation History*, Manchester: Routledge.
- Raffo Silvio. 2007. *Cristina Campo, traduttrice di John Donne*, w: A. Donati, T. Romano (red.), *L'opera di Cristina Campo al crocevia culturale del Novecento europeo. Atti*

- del Convegno Internazionale di Studi Campiani*, Palermo: Provincia Regionale di Palermo.
- Scarpa Domenico. 2010. *Le perfezioni di Cristina*, „Il Sole 24 Ore”, 5/12/2010, s. 10–11.
- Scuderi Vincenza. 2002. „*La bellezza per soprammercato*”. *Le traduzioni dal tedesco di Cristina Campo*, Catania: C.U.E.C.M.
- Scuderi Vincenza. 2023. *Cristina Campo traduttrice di Hofmannsthal*, „Cahiers d'études italiennes” 36, <http://journals.openedition.org/cei/12196>.
- Sica Gabriella. 2014. *Cristina Campo e Vittorio Sereni, amici e maestri di brevità*, „Il Giannone” 23–24, s. 189–210.
- Ślarzyńska Małgorzata. 2019. *Metaphysical Canon in Poetry: on Cristina Campo's Translation Activity*, „Tekstualia” 1(5), s. 151–158.
- Ślarzyńska Małgorzata. 2020a. *Wyspa na wyspie. Cristina Campo czyta opowiadania Gustawa Herlinga-Grudzińskiego*, „Teksty Drugie” 6, s. 410–421.
- Ślarzyńska Małgorzata. 2020b. *Cristina Campo e la ricezione di Gustaw Herling-Grudziński in Italia*, „Italica Wratislaviensia” 11(1), s. 215–233; przedruk 2022, w: A. Fernando De Carlo, M. Herling (red.), *Gustaw Herling e il suo mondo. La Storia, il coraggio civile e la libertà di scrivere*, Roma: Viella, s. 281–295.
- Ślarzyńska Małgorzata. 2022. *Una tazza di tè: Cristina Campo traduttrice di Katherine Mansfield*, „L'ospite ingrato” 12, s. 73–97.
- Ślarzyńska Małgorzata. 2023a. *Le poesie di John Donne: percorsi traduttivi ed ermeneutici*, „Cahiers d'études italiennes” 36, <http://journals.openedition.org/cei/12413>.
- Ślarzyńska Małgorzata. 2023b. *Margherita Guidacci i Cristina Campo jako tłumaczki poezji Emily Dickinson*, w: D. Budzanowska, D. Kielak (red.), *Bielańskie studia humanistyczne*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, s. 591–609.
- Tamburini Anna Maria. 2011. *Riverberi di Estate Indiana. Sulla presenza di Emily Dickinson nell'opera di Cristina Campo*, „Città di Vita” 2/3, s. 197–216.
- Törne Bengt von. 1943. *Conversazioni con Sibelius*, przeł. Vi. Guerrini, Firenze: Mon-salvato.
- Venerus Rita. 2003. *Leone Traverso letterato e traduttore*, praca doktorska, Venezia: Università Ca' Foscari.
- Vespier Davide. 2019. *Autoritratto della perfezione. Per una lettura di Cristina Campo*, Catanzaro: Rubbettino.
- Weil Simone. 1963. *Venezia salva: tragedia in tre atti*, przeł. C. Campo, Brescia: Mor-celliana.
- Weil Simone. 1967. *La Grecia e le intuizioni precristiane*, przeł. M. Pieracci Harwell, C. Campo, Torino: Boria.
- Weil Simone. 1974. *La Grecia e le intuizioni precristiane*, przeł. M. Pieracci Harwell, C. Campo, Milano: Rusconi.
- Williams William Carlos. 1957a. *Una specie di canto*, przeł. C. Campo, „Stagione” IV, 14, s. 3.
- Williams William Carlos. 1957b. *Nebbia sul fiume*, przeł. C. Campo, „Il Corriere dell'Adda” 14/12/1957, s. 3.

- Williams William Carlos. 1958. *Il fiore è il nostro segno*, przeł. C. Campo, Milano: Scheiwiller.
- Williams William Carlos. 1961. *Poesie*, przeł. C. Campo, V. Sereni, Torino: Einaudi.
- Williams William Carlos, Campo Cristina, Scheiwiller Vanni. 2001. *Il fiore è il nostro segno. Carteggio e poesie*, M. Pieracci Harwell (red.), Milano: Scheiwiller.
- Woolf Virginia, 1959. *Diario di una scrittrice*, przeł. V. Guerrini, G. De Carlo, 1^a ed., Milano: Mondadori.